

FILAR

Wieczney Pamiątki,

Wystawiony nad grobem

Sláchetney á Bogoboiney Matrony,

JM. Pániey

ZOPHIEY HEWLOWEY,

Zacney, pobożney pamięci

y dwóiakiey czći godnego,

Jmci Xdza:

Pawła Orlicza,

zboru Ewangielickiego w THORUNIU, wiernego

y pilnego Kaznodzieje &c.

CORKI, á

Jego Mości Pána

WILHELMA HEWLA,

Capitaná z pułkow Je° K. M.

Małżonki:

Ktora przepędziwszy ná tym świecie lat: 39.

Spokoinie y pobożnie w PANU zasnęła,

Roku 1665. d. 22. Kwietniá ;

á zátym tež zwyczajem Chrześciańskim

d. 26. tegoż Miesiaca, ziemi, nas wszystkich

Marce, nie bez wielkiego Pokrewnych

swych Żalu, oddána.

W THORUNIU,

Drukował Michał Karnat.

QUID HOMO?

*Cor, nisi cura, nihil: Caro, nil, triste cadaver:
Nasci, est torqueri; vivere, saepe mori.*

WKrásna ubrany barmę, rzuc tylko Promienie
Twoje, Synu człowieczy, poirzy ná twe plemię.
Pytasz się: co jest Człowiek? co jego wnętrzości?
Wnet zmaidzieś: że peten iest wśelákich sprosno-
Coż żywota studnicá, Serce, twych wnętrzości? (ści.
Tylko: bol, žal, Fontána wśelákich gorzkości.
Coż tá gospodá dusze twej, człowiecze, ciáto?
Szkło, glina, proch y błoto, bez dusze zostáto.
Spoirzy tylko do grobu, leży iáko trawá,
Y Robaczkow podziemnych iuż zbotwiáta stráwá.
Skoro tylko stoneczne obaczy Promienie,
Lament, płáčz, nárzekánie iestci iego pienie.
Nędzę cierpi y biedę, często się pociera,
Zyje długo? záiste, często też umiera!
Często ponosić musi, cieśkie śmierci bole,
Poki żywot prowadzi w tym płáčzu pádole.
Co gorzśa: iestśze ná tym śmierci nie użyta
Nie ma dosyc, po śmierci iestśze iádowita;
Zśczerego iádu mściva się być pokázuie,
Ciáta náśse iák zgnite prochno zostáwuie.
A wśákze dusá náśá do niebieskich włości
Leći, kędy ciáto swe obaczy w Rádości.

Krewna zálościa zjeto

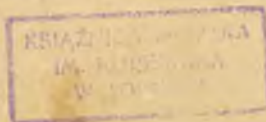
J. M. J. F.

Vivit!

1. **C**O to, że się Tubalskie ozywaja dzwony?
Co zá lament zálośny? co to zá quecle?
Czyli się niebo wáli? Czemuż tam zielony
Cupres po grobach stáwia ludzi bádzo wiele?
Coż co znáczy? Ty, Phæbe, objaw studze twemu:
Kto jest, co dat przyczynę zálu jákowemu?
2. **A** to co? wśákés y ty niebieskie promienie
Z lożyńśy, zrzucił záwoy z głowy złotokány!
Y już z swymi głębokie Muzámi pod cienie
Pośpiesśáś, opuścińśy Parnas ukochány!
Czemużes kontuś złoty, y sáidak gromliny
Porzucińśy, odział się w giermak zálobliny?
3. **A**ch, już niem teraz! pewnieć siostrę ukochaná
Ziádlina Persephona y śmierć pokosiła?
Pewnieć matronę w świętych orślak cnot ubráná,
Y przyjaciótkę twoię okrutnie zábiła?
Ták jest! ó ták, záprawdę! bodaiby się było
W tym domu ták zálośne Cudo nie z jáwito!
4. **W**ięc tedy występuićie z ják náigłébszych cieśni,
Wy ktore Helikonu strzeżecie świętnego,
Siostry Apollinowe! á zálośne pieśni
Intonuiac, do płáčzu budźcie rzewlinego!
Już też y sam Apollo wodz wáś występuije,
A ten tey cney Matronie Nagrobek resuje:

Tu Paniey świetobliwey odpoczywa ciáto/
Ná ktore/ mieśca dosyc; ná pobożność/ máto.
Ktora gdyż Woga swego kocháta serdecznie/
Już też w lubych radościách z nim przebywa wiecznie!

G. Ch.



Ostatnia Mowa

Do w PANU z martej Matrony. Joh. 16. 20.

1. **S** Matna/ wnieczystym tego swiata gmachu/
Bywalaś czesto/ (śmieie wyznać musie)
Y nie mniey czesto w wielkim swoim strachu/
Kzewna do Boga wylewalaś Duse.
Czestoś w sieroctwie żywot prowadziła/
Y w utrapieniu uślawicznym żyła.
2. Matrono miła/ teraz po frásunku/
Od Boga twego ktoregós żadała/
Już dostapilaś szczęsnego ratunku/
Y zgonu twego ktoregós czekała!
Przeniesionas już z tych tu śmiertelności
Do wielko- trwałych Niebieskich radości.
3. Gdzie odprawujesz swiete Jubilate,
Z słachetnym Chorem cnych SS. Anjotow/
Tymże sposobem y śliczne Cantate,
Stojac u wiernym zgotowanych stolow;
W Radościach teraz serce twe opływa/
Choćias umarta/ przeciesz jeszcze żywa!
4. Żyje już w Bogu! myć twoich Radości/
Po smetku wielkim tobie niezairzemy;
Wniebie sie z soba po tey śmiertelności/
Da Bog/ szczęśliwie y chetnie ujrzemy!
Kedy pospołu bedziem wykrzykujac/
Y Jubilate wieczne Intonujac.

D. W.

TA ktora leży w tym podziemnym grobie;
Tych kilka słówek człecze mowi tobie:
Byłam ja kiedyś/ coś ty o tey dobie;
Com ja jest teraz wkrótce bedziesz w grobie;
Zatym pamiętaj/ czymes? y czym bedziesz?
Kiedy tey Parce pod łosa podśiedziesz.

A. M.